

# Rybandt, Stanisław

---

"Jan Andrzej Próchnicki (1553-1633).  
Mecenas i bibliofil. Szkic z dziejów  
kultury w epoce kontrreformacji",  
Mieczysław Gębarowicz, Kraków 1980 :  
[recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 29/2, 485-486

---

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Książka posiada pewne drobne błędy merytoryczne i zecerckie. Przykładowo więc można stwierdzić, że polski radiolog — Karol Mayer — został mylnie podany jako Meyer (s. 298, 450); że Akademia Nauk Lekarskich w Warszawie została założona w 1920 r., a nie w 1921 r. (s. 307) i że tej Akademii nie wymieniono w skorowidzu rzeczowym; że Towarzystwo Miłośników Historii Medycyny powstało w 1925 r. nie tylko w Krakowie (s. 317), ale również w Poznaniu, Lwowie i Wilnie; że Zdzisław Sławiński został mylnie podany jako Słowiński (s. 328); że Robert Remak został wymieniony jako badacz niemiecki (s. 465), podczas gdy Adam Wrzosek dwukrotnie pisał o jego polskości („Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” T. 3: 1925 nr 2 s. 173—187; „Archiwum Historii Medycyny” T. 20: 1957 nr 1/2 s. 147—150); że Jerzy Sztachelski ma odsyłacz do 1950 r. (s. 478), tam go jednak nie wymieniono; że nie wspomniano o założeniu przez Józefa Franka periodyku: „Acta Instituti Clinici...”, wydawanego wprawdzie w Lipsku (1808—1812), ale dotyczącego kliniki Uniwersytetu Wileńskiego; że nie znalazła się wzmianka o założonej przez Ksawerego Rowińskiego w 1951 r. pierwszej w Polsce i w Europie Katedry i Zakładu Radiologii Pediatricznej; że nie ma wielu haseł (zwłaszcza dotyczących polskich badaczy), znajdujących się w *Leksykonie zespołów i objawów chorobowych* — wydanym pod redakcją M. Fejgina, z którego Autor chyba zbyt oszczędnie korzystał; że w załączonym wykazie piśmiennictwa brakuje chociażby *Historii stomatologii polskiej* pióra Mieczysława Jesionowskiego (Warszawa 1963).

Zastrzeżenia budzi tytuł książki. Może lepszy byłby: *Chronologia dziejów medycyny i farmacji; Kalendarium dziejów medycyny i farmacji; Kronika... czy Daty i fakty...*

Ogólnie biorąc książka Dzierżanowskiego sprawia jednak dodatnie wrażenie. Cechuje ją zwięzłość i przejrzystość. Dobór haseł wydaje się być trafny, przy ważniejszych z nich jest podana również dokładna data w nawiasie; hasła z medycyny polskiej są wyróżnione czarnym kółeczkiem; w obrębie jednego roku jest stosowany alfabetyczny układ haseł; imiona są podawane w ich oryginalnym brzmieniu; skorowidz rzeczowy jest opracowany bardzo starannie, a hasła w nim zawarte są szczegółowo rozbudowane. Wkład pracy Autora budzi podziw.

Książka jest wydana na biblijnym matowym papierze klasy III, ma twardą niebieską płócienną okładkę, a nakład jej wynosi 10 000 + 225 egzemplarzy.

Zapewne wydawnictwo to szybko zniknie z półek księgarskich, zaś przy wznowieniu będzie można je jeszcze bardziej udoskonalić.

Teresa Ostrowska  
(Warszawa)

Mieczysław Gębarowicz: *Jan Andrzej Próchnicki (1553—1633). Mecenas i bibliofil. Szkic z dziejów kultury w epoce kontrreformacji*. Społeczny Instytut Wydawniczy Znak. Kraków 1980, 234 ss.

Mieczysław Gębarowicz (ur. 1893 r.) — ceniony historyk sztuki, autor wielu prac, przede wszystkim z dziedziny sztuki średniowiecznej i renesansowej, zajął się ostatnio osobą mało znanego arcybiskupa lwowskiego — Jana Andrzeja Próchnickiego. Napisanie tej biografii było przedsięwzięciem dość trudnym, gdyż źródła nie odnotowały wielu istotnych faktów z jego życia, głównie z okresu przedkapłańskiego. Jednakże erudycja, rozległe i wielostronne zainteresowania Autora pozwalają szczegółowo nakreślić sylwetkę arcybiskupa lwowskiego.

Jan Andrzej Próchnicki urodził się w roku 1553 na Rusi, w rodzinie szlacheckiej. Studiował w Krakowie i poza granicami kraju. Wojował. Pracował w kan-

celarii królewskiej. Po przyjęciu święceń kapłańskich (1592) był kanonikiem krakowskim, opatem komendatoryjnym w benedyktyńskim opactwie Sieciechowie, biskupem w Kamieńcu Podolskim i od roku 1614 arcybiskupem lwowskim. Wcześniej przez kilka lat pełnił funkcję posła królewskiego przy dworze neapolitańskim.

Książka składa się z wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, spisu ilustracji oraz indeksu osób i miejscowości.

Rozdział pierwszy został poświęcony legendarnym i rzeczywistym przodkom Próchnickiego, w przedziale czasowym od prehistorii do XVI w. Narzuciło to z konieczności omówienie w sposób ogólnikowy stosunków gospodarczych, religijnych, społeczno-politycznych na Rusi.

W rozdziale drugim uwaga Autora skupia się na wypełnianiu ram życiorysu Próchnickiego datami, faktami i zdarzeniami. Resztę obrazu dopełnił domysłami i przesłankami. W sumie dowiódł, że arcybiskup był postacią prawą, skromną, oddaną sprawom publicznym, ale mało przywódczą.

W rozdziale trzecim Autor zebrał skrzętnie i zanalizował pod kątem faktografii twórczość J. A. Próchnickiego (Jego dorobek literacki sprowadza się do dwóch utworów ogłoszonych drukiem). Z materiałów rękopiśmiennych przedmiotem szczególnej uwagi Autora był niewielki zbiór historyczno-genealogiczny, wywodzący Próchnickich z książąt Bybelskich. Czytając ten fragment odnosi się wrażenie, że M. Gębarowicz ma pretensje do pisarza o brak krytycyzmu historycznego. W tym rozdziale razi szczególnie brak systematyczności i jasności wywodów.

W rozdziale czwartym omówiono szeroko mecenat literacki J. A. Próchnickiego. Natomiast skromniej potraktowano mecenat artystyczny. Mimo to uznają ten rozdział ze względu na bogaty materiał faktograficzny za najwartościowszy.

W rozdziale piątym (liczącym niepełnych 12 stron) Autor podjął niektóre problemy księgoznawcze, ale w sposób bardzo ogólnikowy i fragmentaryczny. Interesują go niektóre elementy bibliofilstwa, głównie ekslibrisy i supereklibrisy. Z bogatego księgozbioru Próchnickiego zarejestrowano około 30 egzemplarzy. A wiadomo przecież, że Próchnicki obdarował książkami m.in. opactwo w Sieciechowie, kolegia jezuitów w Kamieńcu Podolskim, Lwowie, Jarosławiu oraz lwowską kapitułę katedralną.

Charakteryzując książkę M. Gębarowicza trzeba zauważyć, że Autor starał się nawiązać do takich dziejopisów kultury, jak S. Kot, H. Barycz czy K. Dobrowolski. Poświęcił jednak zbyt wiele uwagi faktografii, a słabiej rozbudował warstwę interpretacyjną. Wskutek tego lektura książki jest miejscami męcząca. Potęgują to liczne powtórzenia, nawroty, uzupełnienia, a także czasem trudne do uchwycenia rozgraniczenie domysłów i poszlak od zdarzeń realnych. Nie zmienia to jednak faktu, że omówiona książka jest cenna i warta polecenia ze względu na walory erudycyjne i ukazanie przedstawiciela hierarchii kościelnej w szerszym kontekście jego działalności kulturalnej.

Stanisław Rybandt  
(Warszawa)

Neli Baczwaraowa: *Prirodonaučnitate znaniija i knižnina prez bylgarskoto wyražadane*. Sofija 1982 Izdatelstwo na Bylgarskata Akademiija na Naukite, 183 ss.

Rozwój nauki w okresie bułgarskiego odrodzenia jest rzadko poruszany w polskiej literaturze historycznej. Dlatego warta zasygnalizowania jest książka Neli Baczwaraowej pt. *Nauki przyrodnice i literatura w okresie bułgarskiego odrodzenia*. Początek tego okresu przypada tam na lata dwudzieste XIX w., a kończy